

VITA ANNAE DUCISSAE SILESIAE

Powstanie w XIII w. zakonów żebraczych, a zwłaszcza franciszkanów, osobowość ich założyciela oraz duszpasterska praca członków nowego zgromadzenia przyczyniły się do duchowej i moralnej odnowy całego chrześcijańskiego świata. Ideały Ewangelii, od których tak daleko odeszły poprzednie stulecia, na nowo odkrywane i przyswajane, stały się niezwykle atrakcyjne i porywające, a ich dosłowna realizacja w życiu wielu ludzi zaowocowała wzrostem żarliwości religijnej. Propagowane przez braci mniejszych naśladowanie Chrystusa i powrót do ubóstwa czasów apostoelskich znalazły wielu zwolenników i naśladowców.

Również w Polsce, gdzie recepcja franciszkanizmu nastąpiła szybko i bardzo mocno, znaleźli się ludzie, którzy realizując jego zasady dążyli do świętości. Szczególnie wyraźne odbicie miało to wśród kobiet należących do panującej dynastii książęcej. Związane z żeńskim odłamek minorytów, klaryskami, stały się gorącymi propagatorkami nowego ruchu, jego ideały wiernie wcielając w życie, dzięki czemu zasłużyły na najwyższe uznanie i cześć Kościoła – wyniesienie na ołtarze. Właśnie na potrzebę procesu kanonizacyjnego, połączonego z całym szeregiem wnikliwych badań, rozkwitła szczególnie dziedzina twórczości literackiej, historycznej, ale przede wszystkim religijnej – hagiografia.

Pisane z myślą o kanonizacji, przeważnie na zamówienie domów zakonnych, z którymi święty w jakiś sposób był związany, żywoty stanowią niezwykle cenne źródło, przynoszące szereg wiadomości nie tylko o samej osobie świętego, ale również o epoce, o mentalności i obyczajowości, o faktach historycznych; pozwalają poznać, najczęściej zachowującego anonimowość, autora dzieła i jego warsztat. Z drugiej strony tego rodzaju literatura, tworzona według ustalonego przez dane środowisko czy wymagania czasowe schematu, powinna być traktowana z dużą ostrożnością i krytycyzmem przez jej badacza. Nierzadko bowiem liczne opisy cudownych wydarzeń i nadprzyro-

dzonych zjawisk, które w wyobraźni ówczesnych ludzi były najlepszym dowodem świętości, dla nas, żyjących współcześnie, czynią przekaz mniej wiarygodnym zaciemniając jego rzeczywistość historyczną¹.

Polska literatura hagiograficzna zawiera szereg utworów poświęconych księżnym reprezentującym franciszkański model świętości. Są to żywoty: Jadwigi, żony Henryka Brodatego², Kunegundy, żony Bolesława Wstydlivego³, jego siostry Salomei⁴ oraz Anny, żony Henryka Pobożnego, księżnej śląskiej⁵. Z polskich księżnych XIII w., które były otoczone kultem, nie sposób nie wymienić także Jolenty, żony Bolesława Pobożnego, której spisane życie nie posiadamy, ale który z pewnością istniał⁶.

Niniejsza praca ma na celu wykazać literacką, historyczną i hagiograficzną wartość *Vita Annae ducissae Silesiae*. Przedmiotem analizy stanie się czas i miejsce powstania zabytku oraz domniemanie o autorze dzieła. Wreszcie na koniec analiza dotyczy będzie treści ideowych zawartych w utworze, a także sprawy jego typowości wobec innych znanych żywotów polskich księżnych.

Pierwsze zainteresowanie żywotem księżnej Anny wykazali Niemcy, co zaowocowało jego przetłumaczeniem na język niemiecki w XVIII w.⁷, następnie w języku łacińskim został on wydany przez G.A. Stenzla w drugim tomie *Scriptores rerum Silesiacarum*⁸ wraz z zapiskami, które doczekały się jeszcze kilkukrotnych wydań⁹.

¹ J. Majkowski, *Psychologia religijnej legendy w katolicyzmie*, „Roczniki Filozoficzne”, t. 5 z. 1, Lublin 1957 s. 5-25.

² *Vita sanctae Hedwigis*, wyd. A. Semkowicz, *Monumenta Poloniae Historica* (dalej cyt. MPH) t. 4, Lwów 1884 s. 501-655.

³ *Vita et miracula sanctae Kyngae*, wyd. W. Kętrzyński, MPH t. 4 s. 662-774.

⁴ *Vita sanctae Salomeae reginae Haliciensis auctore Stanislao Franciscano*, wyd. W. Kętrzyński, MPH t. 4 s. 770-776, dod. do *Vita s. Salomeae*, wyd. W. Kętrzyński, MPH t. 5 s. 1014-1017.

⁵ *Vita Annae ducissae Silesiae*, wyd. A. Semkowicz, MPH t. 4 s. 656-661.

⁶ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. I, Kraków 1937.

⁷ Za wydawcą, zob. wstęp, przyp. a, s. 656.

⁸ *Scriptores rerum Silesiarum*, wyd. G.A. Stenzl, t. 2, Breslau 1884 s. 127-130.

⁹ *Alia relacio*, wyd. H. Hoffman, „Monatschrift von und für Schlesien”, Jahrgang 1829 s. 242; *Scriptores rerum Silesiarum*, wyd. G.A. Stenzl, t. 2 s. 130-132; *Notae monialium s. Clarae Wratislaviensium*, wyd. W. Arndt, t. 1 s. 130-132.

Polsce *Vita Annae ducissae Silesiae* został wydany w roku 1884 przez A. Semkowicza w czwartym tomie *Monumenta Poloniae Historica*.

Vita Annae nie zachował się w oryginale. Znany jest z rękopiśmiennego kodeksu pergaminowego, pochodzącego z XIV w. Pierwotnie był on własnością klasztoru klarysek we Wrocławiu, później znalazł się w tamtejszej bibliotece uniwersyteckiej pod sygnaturą IV F 193, gdzie jest w bardzo dobrym stanie przechowywany do dnia dzisiejszego. Kodeks ten w małym foliale, pisany jest minuskułą w dwóch kolumnach po dwadzieścia osiem wierszy i składa się ze 156 kart. Rozpoczyna go *Żywot św. Franciszka*, na karcie 103 zaczyna się *Żywot św. Antoniego*. Następnie u dołu karty 152 widnieje początek *Legendy św. Klary*, a potem karty 147 do 152 zawierają *Historię o ciele Chrystusa*. Na karcie 152 bez żadnego tytułu rozpoczyna się żywot księżnej Anny, spisany inną ręką niż poprzednie teksty, ale pochodzący także z XIV lub początku XV w. Pisany jest w dwóch kolumnach po dwadzieścia dziewięć wierszy. Kartę 155 do 156 wypełniają *Zapiski klasztoru klarysek wrocławskich*. Na jej drugiej stronie znajdują się wiadomości o bracie Henryku z Brenny, a u dołu drugiej kolumny tej strony widnieje bardzo słaby rysunek, przedstawiający kościół oparty na rękach książęcej pary, być może Henryka II Pobożnego i Anny. Na karcie przyklepionej do okładki wypisany jest dwuwiersz pochodzący z nagrobka Henryka IV¹⁰. *Żywot księżnej Anny* nie doczekał się naukowego opracowania. Przyczyna tego leży zapewne w małej reprezentatywności źródła, dla zagadnienia franciszkańskiego modelu świętości, i krótkości tekstu. Także pewną rolę odegrał brak innego rodzaju źródeł do poznania osoby księżnej, co uniemożliwiło jakiegokolwiek porównanie. I wreszcie ostatnim powodem braku zainteresowania *Vita*, jak i samą Anną, może być przysłonięcie jej postaci przez osobę św. Jadwigi.

Na początku analizy źródła zajmę się literacką formą przekazu¹¹. Pozwoli to wypracować sobie lepszy pogląd na samo dzieło, zakwa-

Monumenta Germaniae Historica, (dalej cyt. MGH) t. 19 Hannoverae 1889 s. 533-535; *Spominki klarysek wrocławskich*, wyd. A. Bielowski, MPH t. 3, Lwów 1878 s. 691-695.

¹⁰ Ze wstępu od wydawcy *Vita Annae*, zob. s. 656-657.

¹¹ W analizie literackiej posłużono się pracami: B. Chrzastowska, S. Wystouch, *Wiadomości z teorii literatury w analizie literackiej*, Warszawa 1974; M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okoń, J. Sławińska, J. Sławiński, *Słownik terminów literackich*, War-

lifikować je do odpowiedniego rodzaju i gatunku, poznać jego budowę i charakter zawartych w nim treści. Wreszcie z pewnością przyczyni się do poznania autora, jego wykształcenia i poglądów¹².

I Konstrukcja źródła

1 Układ zewnętrzny

Pod tym względem żywot księżnej Anny zdecydowanie różni się od wszystkich znanych żywotów księżnych. Jest on najkrótszy, zawiera w rękopisie zaledwie 318 wierszy. Ze względu na to nie posiada żadnych zewnętrznych oznak podziału lub innego rodzaju rozgraniczeń tematycznych. Nie zawiera więc prologu ani rozdziałów, nie ma też wyraźnego zakończenia. Tekst nie jest również poprzedzony żadnym tytułem czy nagłówkiem. Nazwa *Vita* pochodzi od wydawcy. W swojej zewnętrznej formie żywot ma więc układ ciągły.

2 Układ wewnętrzny

Żywot składa się z szeregu zdań, dość chaotycznych, luźno z sobą powiązanych pod względem treści. Daje to wrażenie braku chronologii oraz związków tematycznych nie tylko między poszczególnymi grupami, ale także pomiędzy pojedynczymi zdaniami. Często w tym samym zdaniu występują człony, jak gdyby zupełnie nie powiązane z sobą w logiczną, przyczynowo-skutkową całość, co ujemnie wpływa zarówno na treść przekazu, jak na jego przejrzystość kompozycyjną. Jedynym łącznikiem w całym utworze jest osoba księżnej Anny, ukazana zwłaszcza poprzez jej działalność.

szawa 1976; M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Zarys teorii literatury*, Warszawa 1967; J. Kleiner, *Historia i podażliwość w dziele literackim*, w: *Teoria badań literackich w Polsce. Wypisy*, t. 2, Kraków 1960; H. Markiewicz, *Rodzaje i gatunki literackie*, w: *Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1966; R. Wellek, A. Warren, *Teoria literatury*, Warszawa 1970; K. Wyka, *Case jako element konstrukcyjny powieści*, „Myśl Współczesna”, Warszawa 1948.

¹² Analizę literacką, historyczną i hagiograficzną Żywotu św. Kingi przeprowadziła M.H. Witkowska, *Vita sanctae Kyngae ducissae Cracoviensis jako źródło hagiograficzne*, „Roczniki Humanistyczne”, Prace z historii 10 z. 2, 1961 s. 41-166; B. Kürbis, *Żywot błogosławionej Salomei jako źródło historyczne*, w: *Studia Historica. W 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, Warszawa 1958 s. 135-154.

Całość tekstu przypomina właściwie rejestr pobożnych uczynków księżnej i jej dzieł miłosierdzia. W rzeczywistości może to stanowić jedynie fragment średniowiecznego dzieła hagiografii.

3 Kompozycja

Celem literatury hagiograficznej było nie tylko przybliżenie ludziom osoby świętego, ale przede wszystkim stworzenie wzoru godnego naśladowania. Rola takiego utworu, tzn. legendy przeznaczonej głównie do czytania, polegała na zbudowaniu odbiorcy, na formowaniu jego duchowości, oddziaływaniu na jego wyobraźnię i ukazaniu mu aktualnego modelu chrześcijanina¹³. Według trzynastowiecznych wyobrażeń osoba świętego musiała pochodzić ze znakomitego rodu lub panującej dynastii, aby już przez to mogła manifestować wyższość i pewnego rodzaju doskonałość. Dlatego też hagiografowie tworzyli często zawile wywody genealogiczne, które miały podkreślić świetność rodziny świętego i jego związków, najczęściej z innymi świętymi¹⁴. Następnie typowy żywot zawierał opis dzieciństwa bohatera *Vitae*, dzieciństwa nie wolnego od wszelkich oznak świętości, widocznych zwłaszcza w żarliwej pobożności, w miłosierdziu, a czasami także w nadprzyrodzonych znakach. To wszystko miało ukazać tę szczególną inność, świadczącą o wybraniu i naznaczeniu swego sługi przez Boga. *Vita Annae* zawiera niewiele tego typu wiadomości, jak gdyby nie były one istotne dla odbiorców. Tylko jedno krótkie zdanie informuje o królewskim pochodzeniu Anny¹⁵, co autor uwzględnił, aby w ten sposób pokazać jak wielka była jej pokora. Wszelkie związki rodzinne ograniczone są do kontaktów ze świętą Jadwigą i do więzi duchowych łączących obie kobiety. Nie ma natomiast w tekście żadnych wzmianek świadczących o cudownym dzieciństwie. Autor swoją relację rozpoczyna od momentu przybycia Anny na Śląsk, nie czyniąc żadnych retrospekcji¹⁶.

Ponieważ nie ma prologu, nieznanne pozostają powody, dla których autor podjął się tej pracy, nic nie wiadomo o programie jej wykonania i zakresie, jaki powinna objąć. Nieznane są także osoby,

¹³ Z. Gostomska-Zarzycka, *Księżna Jadwiga śląska w świetle Legendy z XIV wieku i podań ludowych*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” t. 3, Wrocław 1948.

¹⁴ Np. *Genealogia s. Hedwigis*, wyd. A. Semkowicz, MPH t. 4 s. 642-655.

¹⁵ *Licet filia regis fuerit, Vita Annae*, s. 657.

¹⁶ *Vita Annae*, s. 657.

którym utwór był zadedykowany. Pozostaje się tylko domyślać, że *Vita* został napisany z inspiracji środowiska franciszkańskiego, prawdopodobnie wrocławskich klarysek, których Anna była fundatorką i dobrodziejką i w których kościele została pochowana. Niewątpliwie wzorem innych klasztorów siostry pragnęły, aby ich założycielka była zaliczona w poczet świętych, zwłaszcza że jej życie było wzorem życia prawdziwej chrześcijanki. Oczywisty wydaje się także fakt, że autor swoje dzieło poświęcił Bogu, prosząc o opiekę i natchnienie.

Biorąc pod uwagę tekst żywota, wydaje się, że jest to wyliczenie tego wszystkiego, co księżna za swojego życia uczyniła i ofiarowała. Nasuwa się w związku z tym przypuszczenie, że *Vita* to spisany na gorąco, jeszcze za życia naocznych świadków rejestr dokonań księżnej Anny, ich motywacji i okoliczności im towarzyszących, aby nie zatarty się w ludzkiej pamięci. Być może autor w ten sposób przygotował swój warsztat, robiąc notatki, na żywo spisując relacje osób z otoczenia Anny, aby w przyszłości to wszystko posłużyło do napisania pełnego dzieła hagiograficznego. Ponieważ jednak kult Anny nie rozwinął się na dłużej ani nie objął szerszego zasięgu terytorialnego, koncepcja podjęcia pracy nad żywotem księżnej upadła.

Tylko ze zdań o dziełach księżnej Anny można dowiedzieć się szczegółów jej biografii. Rzadko występują tutaj jakieś imiona, jak gdyby osoby z otoczenia księżnej nie interesowały hagiografa, oczywiście poza samą św. Jadwigą, której imię wymienione jest dziewięć razy, czyli więcej niż samej Anny (sześć razy). Dość ciekawe wydaje się natomiast wymienienie imion świadków, trzech zakonnic i spowiednika księżnej, którzy, blisko z nią związani, mogli być głównymi informatorami żywotopisarza. Treść przekazu wylicza pobożne fundacje Anny i zawiera opis jej cnót, ascetycznego stylu życia, nie pozbawionego jednak głębokiej wewnętrznej radości i miłości bliźniego. Nie ma w tekście opisu żadnych czynów zdziałanych dzięki nadprzyrodzonej interwencji. Jedynie za cudowne zdarzenia można uznać usłyszenie przez Annę głosów nakazujących jej oczyszczenie się ze wszystkich win, wobec bliskiej już śmierci. Fakt ten można wyjaśnić przyczynami naturalnymi, o jakich mówi się w współczesnej psychologii religii, że przewrażliwiona, wycieńczona długimi postami i chorobą oraz innymi umartwieniami kobieta miała halucynacje czy też omamy słuchowe¹⁷. Trudno jednak nam dzie-

¹⁷ J. Majkowski, *Psychologia religijnej legendy*, s. 16, uważa,

wypowiadać się autorytatywnie na ten temat. W trzynastowiecznej mentalności tego rodzaju zjawiska miały przecież wydzźwięk cudu¹⁸.

Autor, opisując życie Anny, starał się wyeksponować te pozytywne cechy jej charakteru, które odróżniały ją od innych ludzi, z drugiej strony napomknął także o jej ludzkich wadach, które nikną wobec oczywistych oznak świętości. Dzięki temu księżna Anna to nie tylko bierna naśladowczyni księżnej Jadwigi, ale także aktywna, prawdziwie czująca i targana różnymi namiętnościami osoba. Umiejętne powiązanie takiego przedstawienia bohaterki ze znanym i obowiązującym schematem ukazywania świętego, czyni przekaz bardziej wiarygodnym i może służyć do odtworzenia mentalności kobiety tego okresu.

4 Technika opowiadania

Vita Annae jako legenda hagiograficzna należy do epiki. Główną formą przekazu jest trzecioosobowa narracja, ale obok niej występuje mowa niezależna w postaci dosłownie przytoczonej wypowiedzi księżnej Anny: „domine, misericorditer ita, quod corpus possit pati” (sic). Narracja ma charakter jedynie informujący, a jej treścią jest opis postaci księżnej i jej działalności. *Vita* napisana jest językiem prostym, pozbawionym specjalnych środków artystycznego wyrazu w postaci metafor czy ozdobnego stylu. Nie zawiera również cytatów ani zapożyczeń z Pisma Świętego. Brak jest także wyraźnie zana-

„Wizje powstały dzięki chorobie fizycznej, psychicznej lub nawet pod wpływem emocji. W wyczerpaniu fizycznym, np. z racji długotrwałego postu, zachodzi tzw. proces autofagii zatruwający organizm, co wywołuje halucynacje. Źródłem ich może być także autosugestia lub sugestia, a tłem podłoże historyczne. Motywację wyobrażeń i omamów słuchowych stanowią podświadome przeżycia i pragnienia...”.

¹⁸ Hagiograf wyrosły ze środowiska, dla którego pisał, przekazywał jego, jak i swoje odczucia, przekonania i idee. Źródło wielu legend tkwi w potrzebach życiowych i w szukaniu odpowiedzi na nurtujące chrześcijan pytania. *Tamże*, s. 24. We wstępie do *Złotej Legendy Jakuba de Voragine* autorstwa M. Plezi, Warszawa 1983 s. 10 czytamy, że ludzi w średniowieczu pociągało przede wszystkim to co działało na wyobraźnię. Ich uwagę przyciągały w jakimś skomplikowanym zjawisku inne czynniki niż te, które skupiają na sobie zainteresowania nas współcześnie żyjących. Nie jest to jednak powód do tego, abyśmy nasz punkt widzenia traktowali jako przejaw specyficznej wyższości.

czonego powiązania życia bohaterki ze scenami biblijnymi. Jedyne w zdaniu: „*Caste vixerunt in coniugio, sicut dominus constituit*” autor powołuje się na autorytet Boga i Jego przykazania. Mocno podkreśla natomiast życie księżnej według reguł i nakazów Kościoła, odpowiednich dla stanu duchownego: „*A festiuitate omnium sanctorum usque ad nativitatem domini (sic) secundum consuetudinem fratrum minorum ieiunare consueverat et aliis temporibus frequentissime ieiunabat*”.

Łacina autora *Vitae* nie jest poprawna, co niewątpliwie świadczy o jego miernym wykształceniu. Także styl narracji, sposób konstruowania zdań, błędne użycie orzeczenia i inne błędy gramatyczne wpływają ujemnie na całość dzieła i jego wartość językową: „...*quibus vestimenta distribuit et denaria (sic) et cibaria*” (z pewnością Anna czyniła to wielokrotnie) czy „*Quando etiam transibat per (sic) aliquam ecclesiam, descendebat de curru et ibi orabat*”.

Narracja zabytku wzbogacona jest przez nieliczne, ale uchwytnie formy literackie: opis, opowiadania, przykłady i wyliczenia. Opowiadanie o charytatywnej działalności księżnej, o postach i ascetycznym życiu Anny, jest bardzo krótkie i proste. Ma charakter zwięzłej informacji, zaledwie zaznaczając cele i motywy działania bohaterki. Podobnie krótki jest opis, ale występują tutaj dwa jego rodzaje, tj. opis postaci księżnej, jej wyglądu, sposobu ubierania się i zachowania, oraz opis sytuacji. Innym przykładem wzbogacenia narracji jest zastosowanie wyliczeń np. wszystkich grup osób, którym księżna pomagała, a więc: „*pauperes virgines, pauperes sorores et scolares, fratres minores et predicatorum, infirmes etc.*”, czy też spisu np. przedmiotów ofiarowanych różnym kościołom w kraju i za granicą. Autor operuje także licznymi przykładami, głównie dotyczącymi dzieł miłosierdzia księżnej. Narracja nie jest bezstronna ani zobiektywizowana, chociaż przypomina suchą relację. Opatrzono ją komentarzami, które niewątpliwie pochodzą od samego autora i są odbiciem jego uczuć i poglądów: „*Omnium pauperum, egenorum et desolatorum, pupillorum et orphanorum consolatrix et mater fuit, qui nimis grata fuit illis, qui serviebant ei, non quasi ex debito, sed quasi ex gracia id facerent*”.

Osoba autora *Vitae* jest nierozdzielnie związana z osobami odbiorców, czytelników lub słuchaczy. To do nich był skierowany tekst i w zależności od tego, jaki był ich intelektualny i moralny horyzont oraz wykształcenie, musiał zawierać określony dobór treści ideowej i charakterystyczny dla tego środowiska przekaz. Odbiorcami *Żywota*

Anny byli wrocławscy minoryci i klaryski, a miał on służyć zarówno celom dydaktycznym, jak i zapewne stanowić źródło informacji do kanonizacji fundatorki. Dlatego tekst przedstawia kobietę żyjącą według trzynastowiecznego modelu świętości, a liczne przykłady franciszkańskiej pobożności mają stanowić wzór dla przyszłych pokoleń¹⁹. Cała bowiem twórcza i charytatywna działalność księżnej Anny polegała na wiernym naśladowaniu Chrystusa według przykładów Pisma Świętego²⁰.

Żywot można uznać za spisana relację naocznych świadków. Autor wyraźnie podkreśla: „*Ista omnia, que supra scripta sunt, testantur soror Gotlindis et soror Christiana et soror Metza*, czy też w innym miejscu: *Ista narravit confessori suo fratri Herbordo*”. W ten sposób hagiograf podparł swój tekst autorytetem czterech, a wraz z sobą pięciu osób, wykluczając możliwość zakwestionowania prawdziwości i wiarygodności przekazu. Zastosowanie tej tzw. techniki punktów widzenia, kiedy to wraz z narratorem za treść i sposób narracji odpowiedzialni są także inni, dopuszcza możliwość pewnych nieścisłości, a nawet wrażenie chaosu. Również język wypowiedzi nie musi być wówczas poprawny. Nie mniej, to właśnie do autora należy wyeliminowanie wszelkich niedociągnięć, wygładzenie języka, przekształcenie go i ubarwienie różnymi środkami artystycznego wyrazu, aby urozmaicić tekst.

Niestety, wszelkie środki stylistyczno-składniowe, jakich autor użył w *Vita Annae*, są bardzo ubogie. Większość zdań ma charakter oznajmujący. W jednym przypadku występuje zdanie pytajno-zależne: „*Qui dixerunt ei, «quare tam viles vestes portare?»*”. W tekście można odnaleźć anafory, mające podkreślić i uwypuklić treść powtarzanych słów: „*ad sanctum Stanizlaum., ad sanctam Elizabet., ad sanctum Petrum., ad sanctum Franciscum*”. Występują tutaj paralelizmy: „*Tempore vero, quo fuit contracta et iam non plus poterat ambulare, fecit se portare super sellam ad infirmos, quibus propriis manibus distribuit necessaria. Eodem tempore etiam fecit verberarie a pedisequis suis valde dure sepissime*”. Niezbyt liczne są także występujące w tekście tropy stylistyczne. Na przykład porównania: „*Tante etiam humilitatis fuit, quod solebat stare coram sancta He-*

¹⁹ S. Kutrzeba, *Ideali i życie kobiety w Polsce wieków średnich*, „Ateneum Polskie” R. 1 t. 4: 1908 s. 176-197.

²⁰ J. Hertel, *Kobieta polska XIII wieku w świetle ówczesnej historiografii*, „Prace Komisji Historycznej” XI, Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego, ser. C nr 16, Warszawa 1975.

dwigi, *quando componebatur, quasi una de pedisequis*”, czy „...lice tunc hoc fecerit tantum, quod omni tempore sanitatis fecit”. W większej ilości można odnaleźć epitety dotyczące zarówno osoby „nimis grata fuit, turbata fuit, contracta fuerit, consolatrix”, jak rzeczy: „aurea palla, grisea tunica”. Jeżeli chodzi o metafory, można do nich zaliczyć synekdochę: „coram mensa sua comedere fecit”, metonimię „brachium de argento ad sanctam Claram”. Z innych ozdobników występuje np. związek frazeologiczny: „grave cor”, hiperbola: „quod omnium quasi secretorum sanctitatis eius conscia fuit”, którą także wyraża częste zastosowanie wyrazu „omnis”. Pojawiają się również przymiotniki w stopniu najwyższym: „ferventissimus amor, preciosissimus amor”, mające podkreślić wagę czynu czy uczucia i wskazać na doskonałość osoby.

Ważnym elementem konstrukcji dzieła jest czas. Występują w *Vita* dwa jego rodzaje: czas zdarzeń i czas narracji. Autor swój tekst pisze z perspektywy czasu przeszłego, opisując fakty, które już kiedyś się zdarzyły, i używa imperfectum lub perfectum. Czas zdarzeń obejmuje pięćdziesiąt lat życia księżnej Anny. Nie jest on w tekście oznaczony żadną konkretną datą. Z innych źródeł wiadomo, że Anna zmarła w 1265 roku²¹, toteż sformułowanie: „fere quinque annis ante mortem” pozwala ustalić rok około 1260, a „post mortem mariti sui” oznacza najbliższy rok, najwyżej dwa lata po roku 1241. Pozostałych dat można się tylko domyślać, bowiem cała ich znajomość z innych źródeł do końca nie jest pewna. Oznaczone są one przysłówkiem: *quando* lub sformułowaniami: *etiam tempore, postquam, omni anno* czy tylko *anno*. Pewne bliższe określenie czasu daje oznaczenie za pomocą roku kościelnego i różnych świąt, dzięki czemu wiadomo, jaka była pora roku²², a nawet miesiąc i dzień. Wyznacznikiem są także dni tygodnia, zwłaszcza soboty i niedziele, a i również pory dnia i nocy²³. Oba czasy są ściśle ze sobą zespolone i pozwalają z pewnej perspektywy popatrzeć na bohaterkę i na autora żywota.

Język źródła jest zróżnicowany pod względem ekspresji. Żywotopisarz przez zastosowanie wyrazów oznaczających ruch, zmianę sta-

²¹ *Spominki klarysek*, s. 692; *Liber Mortuorum Monasterii Sancti Vincentii Ordinis Praemonstratensis*, wyd. W. Kętrzyński, MPH t. 5 s. 696.

²² *In quadragesima et in adventu domini (sic), Vita Annae*, s. 657, *festivitate omnium sanctorum usque ad nativitatem domini (sic), tamże*, s. 658.

²³ *Omni sabbato, tamże*, s. 660, *in nocte et in die, tamże*, s. 661.

nów uczuciowych ożywił swoją relację, a księżnę uczynił aktywnie działającą postacią, decydującą o rozwoju wydarzeń i mającą wpływ na otoczenie.

Podsumowując, należy stwierdzić, że *Vita Annae ducissae Silesiae* nie należy do najcenniejszych zabytków narracyjnych. Swoją budową nie przypomina znanych żywotów świętych. Suchość relacji i przewaga opisu pobożnych dzieł księżnej każe domyślać się raczej pospiesznie notowanych informacji. Mimo to, *Vita* jest praktycznie jedynym, obok dokumentów, źródłem do poznania osobowości i działalności księżnej Anny i jako takie jest dla nas niezastąpione.

II Żywot księżnej Anny jako źródło historyczne

1 Podstawa źródłowa

Vita Annae pod względem treści można uznać za słabszą i krótszą wersję *Vitae sanctae Hedwigis*. Niewątpliwie księżna Anna w sposobie zachowania się i w pobożnej działalności naśladowała świętą Jadwigę, o czym zresztą bezpośrednio wspomina tekst żywota: *in omni sanctitate conformabat se sancte Hedwigi*. Można zatem wysnuć wniosek, że autor *Vitae Annae* znał i wzorował się na *Zywocie św. Jadwigi* pióra lubińskiego cystersa Engelberta, który niestety nie zachował się²⁴. Do innych przekazów źródłowych, które mogły posłużyć hagiografowi, chociaż nie ma na to dowodów, można zaliczyć: dokumenty, kroniki, akta kapituł generalnych i prowincjonalnych, księgi kościelne i zapiski klasztorne. Jeżeli chodzi o materiał dyplomatyczny, być może autor korzystał z niektórych dokumentów fundacyjnych, np. klasztorów franciszkańskich albo też sięgnął do ksiąg kościelnych, skąd mógł się dowiedzieć np. o darach ofiarowanych przez księżnę. Ponieważ jednak większość tych źródeł nie zachowała się, nie można ustalić, skąd pochodzą wszystkie te wiadomości.

Drugą podstawę źródłową stanowią przekazy ustne. O tym rodzaju informacji, dzięki samemu autorowi, można dowiedzieć się znacznie więcej. Przede wszystkim hagiograf umieścił w tekście imiona swoich głównych informatorów. Były to trzy zakonnice z klasztoru wrocławskich klarysek oraz brat Herbord, franciszkanin, spowiednik

²⁴ B. Suchon, *Święta Jadwiga księżna śląska*, „Nasza Przeszłość”, (dalej cyt. NF) t. 53: 1980 s. 5-132.

księżnej, który wobec tego znał także sekrety jej ducha. Być może, szeregu wiadomości udzielili żywotopisarzowi i inni: klaryski, minorycy, siostry i bracia ze szpitala św. Elżbiety, którzy znali Annę z racji jej częstych tam odwiedzin i udzielania hojnej jałmużny. Prawdopodobnie autor żywotu korzystał także z opowiadań ludzi z otoczenia księżny: rodziny, dworu, służby, również biskupa Tomasza I i tych, których otaczała opieka.

Trzecim w końcu źródłem może być własna obserwacja autora. Możliwe jest, że znał on osobiście księżnę, a już na pewno z autopsji poznał jej dzieła, wrocławskie fundacje, przedmioty przez nią ofiarowane różnym kościołom, skoro tak dokładnie je opisał.

Większości źródeł, z których mógł korzystać hagiograf, można się tylko domyślać, porównując *Żywot księżnej Anny* z innymi żywotami. Faktem jest, że podanie przez autora imion ludzi, którzy mogą poświadczyć wszystko to, o czym napisał czyni przekaz wiarygodnym.

2 Treści historyczne

Żywot zawiera sporo danych historycznych i dla wielu spraw dotyczących księżnej Anny i jej otoczenia jest jedynym źródłem informacji. W typowej *Vita* można wyróżnić szczegóły biograficzne oraz szersze polityczno-kościelne. Także *Żywot księżnej Anny* zawiera tego typu wiadomości. Wątki biograficzne zdecydowanie przeważają w całym tekście. Dotyczą one głównie zachowania Anny, szczegółów z jej duchowego życia, podkreślają niezwykłą ascezę, wymieniają dzieła miłosierdzia, fundacje. Z tekstu można dowiedzieć się o wyglądzie księżnej, o jej sposobie ubierania się, o codziennych zajęciach, wreszcie pewnych szczegółów o jej chorobie i śmierci. *Żywot* przynosi również wiadomości o jej życiu wewnętrznym, co z pewnością pochodzi od spowiednika Anny, przed którym księżna nie miała żadnych tajemnic. Niestety niezbyt wiele wskazówek zawiera *Vita* w odniesieniu do życia rodzinnego Anny i jej działalności politycznej. *Żywot* nie posiada wiadomości genealogicznych, lakonicznie wspominając, że Anna była królewskiego rodu, ale już bez jakichkolwiek innych szczegółów. Relację swoją autor rozpoczyna od momentu przybycia Anny na Śląsk, nie podając jednak żadnych okoliczności towarzyszących temu faktowi. Pośrednio tylko można dowiedzieć się, że była mężatką, nie wymienione jest imię męża, który przecież już u jej współczesnych cieszył się dobrą sławą, jałmużnik za wiarę chrześcijańską, a więc z pewnością związek z nim był dla Anny niezwykle zaszczytny. O małżeńskim pożyciu pa-

księżęcej można dowiedzieć się tylko, że było zgodne z bożymi przykazaniem, wypełnione modlitwą i umartwieniami. Dość ogólnie mówi tekst o licznych potomstwie Anny, jak gdyby na marginesie wspominając, że miała synów, a córki uwzględnia tylko te, które wstąpiły do klasztorów. Jedyną informację o jej politycznej działalności zawiera zdanie: *Post mortem mariti sui uno anno terre preluit*, bardzo krótkie i właściwie poza potwierdzeniem faktu jej regencji wobec małoletniości synów niewiele wnoszące. Z innych źródeł wiadomo, że prawie do swojej śmierci Anna odgrywała pewną polityczną rolę, miała wpływ na kształtowanie się wielu wydarzeń²⁵. Jej syn Henryk III szereg działań podejmował za jej wolą i zgodą, uznając w ten sposób jej godność i współdziałając w rządach²⁶.

Takie przedstawienie bohaterki wskazuje na cel powstania utworu, a więc tworzenie legendy świętej i podstawy jej kultu. Położenie szczególnego nacisku na sprawy religijne i związane z nim pobożne praktyki, powoduje, że przekaz jest dobrym źródłem do historii mentalności i obyczajowości. Równocześnie, rysując psychologiczny obraz postaci księżnej, pozwala poznać motywy i cele jej działania. Z drugiej strony opisane w żywocie fakty są przykładem franciszkańskiego modelu świętości, z wyeksponowaniem wszystkich jego aspektów: pokora, cierpliwość, asceza, dobroczynność, ubóstwo i

²⁵ Chodzi tutaj głównie o rolę, jaką Anna odegrała w podziale Śląska między swoich synów w 1248 r. *Qua siquidem ordinatione ratificata privilegiis et munita Boleslaus fratrem suum Conradum electum Babenbergensis in subdiaconum iam promotum, qui tunc temporis in studio Parisiensi degebat, in consortem accipiens pro porcione sua terram Vratislaviensem elegit. Unde puerorum mater cum domino Thoma primo, episcopo Vratislaviensi pregens in Legnicz alteri filio Henrico videlicet, Legnicz et Glogoviam assignavit. Boleslaus vero voluntatem mutans et similiter ordinationis privilegia mutare desiderans Legnicz et Glogoviam prelegit. *Kronika książąt polskich*, wyd. Z. Węclewski, MPH t. 3 s. 493, a także występowanie Anny na zjazdach książąt np. 26 luty 1253 we Wrocławiu, *Schlesisches Urkundenbuch*, (dalej cyt. SUB), t. 3 wyd. W. Irgang, Wien-Koln-Graz 1971-1984 nr 60 s. 50; 22 lipca 1260 w Głogowie, SUB t. 3 nr 324, s. 214.*

²⁶ 1 luty 1250 Trzebnica, Henryk III razem ze swoją matką odsprzedają klasztorowi cysterek dobra Borowice, SUB t. 2 wyd. W. Irgang, Wien-Koln-Graz 1971 nr 389 s. 246-247; 30 kwietnia 1252 Wrocław, Henryk III zezwala przenieść dobra Szelun należące do wrocławskiej kapituły na prawo niemieckie, akt wydany za zgodą i w obecności jego matki, SUB t. 3 nr 36; 22 luty 1255 Wrocław, Henryk III przekazuje Albertowi i Richolofowi miasto Oleśnice, co czyni za radą i zgodą matki, SUB t. 3 nr 147 s. 103-105.

prostota w ubiorze i zachowaniu, wielkie fundacje, posługiwanie biednym i chorym, a przy tym ogromna radość i miłość²⁷.

Drugi typ informacji w *Vita Annae* dotyczy spraw polityczno-kościelnych. Są one nieporównywalnie skromniejsze niż wiadomości biograficzne. Sprawy polityczne są ukazane dość ogólnikowo i stanowią albo bliższe określenie czasu, albo tło religijnej działalności księżnej Anny i dotyczą tylko dziejów lokalnych. Pominięte są więc zgony książąt, najazd Tatarów, wszelkie walki i zatargi o władzę, straty i nabytki terytorialne, tak przecież zmieniające sytuację polityczną. Jedynym ważnym wydarzeniem, które przecież odmieniło życie księżnej, jest śmierć jej męża, tutaj wspomniane jednak mimochodem, bez określenia jej tragicznych skutków, które zaważyły na przyszłości państwa²⁸. Nieco więcej jest w tekście wiadomości natury kościelnej. Głównie dotyczą one fundacji klasztorów franciszkanów i klarysek oraz ufundowania szpitala św. Elżbiety i przekazania go krzyżowcom z czerwoną gwiazdą. Można dowiedzieć się o okolicznościach towarzyszących owym wydarzeniom, o uposażeniu nowych fundacji oraz roli kulturalnej i gospodarczej, jaką odgrywały w społeczeństwie. Duży nacisk położono zwłaszcza na fakt wpływów, jakimi cieszyli się franciszkanie na dworze książęcym²⁹. Przy tym wspomniano konflikt, powstały na tle sprowadzenia klarysek do Wrocławia, który potwierdzają też inne źródła³⁰.

Z informacji o darach przekazywanych przez Annę kościołom za granicą można wysnuć wnioski o utrzymywaniu przez książąt ślą-

²⁷ B. Kürbis, *Asceza chrześcijańska i jej interpretacje hagiograficzne. Polski model ascezy franciszkańskiej w XIII i XIV wieku*, w: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. 1, Lublin 1983 s. 159-181.

²⁸ Po śmierci Henryka II monarchia Henryków śląskich praktycznie rozpadła się, do czego przyczyniły się także właśnie między synami Pobożnego oraz zagamianie książęcych i kościelnych włości przez rycerstwo. R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*, odb. z *Historii Śląska* PAU t. 1, Kraków 1933 s. 232-241.

²⁹ Postquam vero fratres minores terram intraverunt, statim vixit cum matre suo secundum consilium eorum, *Vita Annae*, s. 658; ita ordini fratrum se ad pueros suos subdiderat, quod etiam usque ad mortem conservavit, *Tamże*.

³⁰ 13 grudnia 1256 r. papież Aleksander IV polecił biskupom Tomaszowi i Wilhelmowi pomóc księżnej Annie przy sprowadzeniu klarysek do Wrocławia, SUB t. 3 nr 193 s. 131-132; o konflikcie wspomina także K. Kania, *Franciszkanie polscy*, s. 23-24

skich dobrych stosunków zarówno ze Stolicą Apostolską, jak i z władcami ościennych państw. Pośrednio można dowiedzieć się o istnieniu we Wrocławiu klasztoru dominikanów, o przebywaniu w mieście pewnej pustelnicy, o ufundowaniu przez Annę kaplicy ku czci św. Jadwigi przy kościele klarysek i o wciąż żywych kontaktach z trzebnickimi cysterkami. Pomimo iż wszystkie te fakty przedstawione zostały w tekście bardzo krótko, to jednak są dobrym źródłem do historii franciszkańskich klasztorów we Wrocławiu oraz do dziejów śląskiego szpitalnictwa i rozwoju działalności charytatywnej. Niewątpliwie nie są bez znaczenia dla dziejów Wrocławia³¹. Mogą również posłużyć do charakterystyki ówczesnej sytuacji gospodarczej i społecznej.

3 Horyzont geograficzny

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że *Vita* ogranicza się tylko i jedynie do wiadomości o Śląsku. Tymczasem bliższa analiza tekstu pozwala także uchwycić wzmianki dotyczące innych krajów. Jednakże większość faktów zawartych w żywocie odnosi się do miasta Wrocławia (choć ta nazwa nie występuje), w którym Anna żyła i działała do końca życia, tam także została pochowana.

Pierwszy najogólniejszy termin występujący w *Vita*, a dotyczący geografii, to *terra*. Jest on użyty trzykrotnie, w tym raz w znaczeniu *terra Poloniae*³². Związany jest on z przybyciem na Śląsk Anny, a później franciszkanów oraz regencji księżnej po śmierci męża i obejmuje ziemie państwa Henryków śląskich. Kolejny termin geograficzny to *civitas*. W tekście występuje także trzy razy, jeden raz oznacza miasto Kluczbork³³, dwa razy zaś Wrocław³⁴. Nazwy tych miast jednakże nie występują, ale ich identyfikację można przeprowadzić na podstawie dokumentów³⁵. Już bez wyrazu *civitas* występują nazwy miast Trzebnica, Marburg, Rzym i Praga, a określenie

³¹ Książę Henryk III przeniósł ośrodek władzy do lokowanego przez siebie w 1261 r. lewobrzeżnego Wrocławia. Istniejące tam fundacje klasztorów franciszkanów i klarysek, szpital św. Elżbiety oraz dwór księżnej Anny odegrały rolę czynnika miastotwórczego. J. Kaźmierczyk, *Wrocław lewobrzeżny we wczesnym średniowieczu* cz. 1, Wrocław 1966 s. 46.

³² *Vita Annae*, s. 657.

³³ *Tamże*, s. 658.

³⁴ *Tamże*, s. 660.

³⁵ Dotyczą one założenia szpitala św. Elżbiety we Wrocławiu, SUB t. 3 nr 60 i 61, s. 50-53.

ad sanctum Stanizlaum każe domyślać się Krakowa³⁶. Następne geograficzne określenia to *parrochia, villa, silva i piscina*. Można je wszystkie zidentyfikować dzięki dokumentom wymieniającym uposażenie szpitala św. Elżbiety. Termin *villa* pojawia się jeszcze dwukrotnie, ale niestety wsi nie można nawet w przybliżeniu umiejscowić na jakimś określonym obszarze, sam autor używa określeń: *alia, aliqua*. Inne terminy dotyczą przede wszystkim urbanistycznego rozplanowania Wrocławia. Znajdują się więc tutaj takie określenia: *in sua curia, iuxta curiam, propria curia, domus fratrum minorum, domus mercatorum, monasterium pauperum dominarum, hospitale, molendinum, ecclesia, claustrum*. Można się także dowiedzieć o istnieniu inkluzorium³⁷, prawdopodobnie przy którymś z klasztorów, o istnieniu klasztoru dominikanów oraz o dzielnicach ubogich.

Ogólnie horyzont geograficzny *Vitae* jest dość ubogi. Autor, niewątpliwie związany z Wrocławiem, ani razu nie wymienia nazwy tego miasta, podczas gdy np. Trzebnica wymieniona jest dwukrotnie. Hagiograf pominął także liczne podróże księżnej Anny nie tylko po ziemiach Śląska, ale również za granicę, do rodzinnej Pragi, o czym pośrednio wspomina *Żywot św. Jadwigi*. Wiadomości o Wrocławiu zawarte w przekazie mogą posłużyć do odtworzenia jego trzynastowiecznego wyglądu, zwłaszcza jego lewobrzeżnej części. Inne określenia, dość lakoniczne, nie pozwalają dokładnie zidentyfikować niektórych miejsc. Całość przekazu w większości ograniczona do terenu Śląska świadczy o rodowodzie zabytku i wskazuje na miejsce jego powstania.

4 Środowisko społeczne w *Vita*

Na ten temat w tekście występują różne wiadomości. Należy tutaj uwzględnić zarówno poszczególne osoby, jak i grupy społeczne. *Żywot* stanowi niewątpliwie cenne źródło do dziejów średniowiecznych społeczeństw. Znikomość występowania imion własnych nie pozwala na identyfikację osób. Mimo to można wyróżnić postaci blisko związane z osobą księżnej, jak i te pozostające z nią w luźnym związku. W ten sposób z najbliższego otoczenia księżnej, występującego w przekazie, można wymienić przede wszystkim księżnę Jadwigę, męża Anny księcia Henryka Pobożnego, ich dzieci, ale nie wszystkie, służbę. Imiennie wymieniona jest jednak tylko

³⁶ *Vita Annae*, s. 659.

³⁷ *Tamże*, s. 660.

świekra. Resztę rodziny księżnej Anny można zidentyfikować na podstawie innych źródeł, zwłaszcza genealogicznych³⁸. Do bliskiego otoczenia księżnej należało dworskie duchowieństwo. W tekście wymienieni są dwaj duchowni, którzy byli spowiednikami księżnej. Jednym z nich był anonimowy ksiądz³⁹, drugim brat Herbord⁴⁰. Księżna utrzymywała także kontakty z braćmi mniejszymi i braćmi kuznoziejami, a najbliższe jej były wrocławskie klaryski, z których trzy wymienione są imiennie. Odwiedzała ową wspomnianą pustelnicę, a niewątpliwie bywała w szpitalu św. Elżbiety i w klasztorze w Trzebnicy. *Żywot* wspomina także służbę dworską. Raz bezpośrednio wspomina służącą, która biczowała Annę, o innych można dowiedzieć się z takich określeń, jak *qui serviebant ei, familia sua in curia, omnes sibi servientes*. O urzędnikach księżnej, poza krótką uwagą o trzech zarządcach majątku, nic nie wiadomo⁴¹. Z imienia wymienieni są w tekście najpopularniejsi święci XIII w.: św. Franciszek, św. Klara, św. Elżbieta, św. Stanisław oraz apostoł św. Piotr, do których Anna żywiła zapewne wielkie nabożeństwo.

Zdecydowanie największą grupę stanowią wszyscy ci, którymi księżna się opiekowała. Są to więc całe rzesze anonimowych żebraków i biedaków, trędowatych, kalek i ślepców oraz więźniów i skazańców. Obok nich znajdują się ubodzy księcia, scholarze i ubogie dziewczęta, które księżna wydawała za mąż. O tych ludziach możemy się dowiedzieć z długiego spisu dzieł miłosierdzia księżnej.

Ogólnie można stwierdzić, że tekst *Vitae* zawiera przegląd różnych grup społecznych. Wymienieni są więc tutaj książęta, król, a więc przedstawiciele panujących rodów. Z nimi związany jest dwór, służba i urzędnicy, czyli najbliższe otoczenie. Duchowieństwo reprezentują zakonnicy i zakonnice oraz księża pełniący na dworze obowiązki kapelanów i spowiedników. Pozostali należą do najniższych warstw społecznych. Wszystkich osób w jakikolwiek sposób określonych w tekście jest osiemnaście, a reszta pozostaje nieokreślona liczbowo i trudna do zidentyfikowania. Przewaga występujących w tekście wiadomości o środowisku franciszkańskim świadczy o tym, że autor *Vitae Annae* właśnie z niego się wywodził⁴².

³⁸ *Genealogia s. Hedwigis*, s. 647-655.

³⁹ *Vita Annae*, s. 657.

⁴⁰ *Tamże*, s. 661.

⁴¹ *Tamże*, s. 659.

⁴² R. Grodecki, *Anna, Polski Słownik Biograficzny*, (dalej cyt. PSB)

5 Autor oraz czas i miejsce powstania *Żywotu*

Dzięki analizie tekstu źródła można spróbować określić jego autora. Z pewnością był to duchowny, franciszkanin z wrocławskiego konwentu⁴³. Dowodem na to może być wielość elementów franciszkańskich obecnych w *Vita*. Są to najpierw wiadomości dotyczące wewnętrznych spraw klasztoru braci mniejszych i jego związków z księżną Anną. Dalej, wydaje się nie podlegać wątpliwości, że głównymi informatorami hagiografa były osoby związane ze środowiskiem minoryckim. Wreszcie sama Anna, przez całe życie obracająca się w tym kręgu i tak bardzo do niego przywiązana, reprezentuje franciszkański typ świętości. Nie można również pominąć – jako świadectwa – burzy, jaka rozpętała się wokół projektu sprowadzenia do Wrocławia klarysek. Konflikt powstały na tym tle w dość niekorzystnym świetle stawiał tamtejszych franciszkanów, toteż autor opisał go bardzo powierzchownie, zaledwie o nim napomykając. Pomiął wszelkie spory i fakt, że zniechęcone siostry chciały wracać do Pragi. Dyskretnie nie ujawnił także głównych sprawców całej niezgody, pisząc, że wszystko to spowodowali *aliqui fratres qui contrarii essent*.

O związkach autora *Vitae* z Wrocławiem świadczy przewaga wiadomości o Śląsku, a zwłaszcza o samej stolicy. Hagiograf używając przysłówków starał się określić inne miejsca, jak gdyby ich nazwy nie miały większego znaczenia. Przyczyną takiego stanu mogła być niewiedza autora lub jego informatorów, chociaż trudno za niekompetentnego uznać brata Herborda, który niewątpliwie wraz z

t. 1 Kraków 1935 s. 117-119, stanowczo twierdził, że autorem *Żywotu* nie mógł być franciszkanin.

⁴³ K. Kantak uważał, że autorem *Vita* mógł być Henryk de Bren. Był on franciszkaninem we wrocławskim konwencie. Pierwszy raz w źródłach pojawia się około 1276 r. i od tego czasu odgrywał znaczną rolę, a w 1281 r. został mianowany arcybiskupem gnieźnieńskim, ale godności tej nie przyjął. Był doradcą Henryka IV, później został opiekunem i wizytatorem wrocławskich klarysek. Zmarł w 1302 r. W dowód uznania jego zasług mniszki poświęciły mu bardzo ciepłe wspomnienie. Mógł być autorem *Żywota księżnej Anny*, związany był przecież z wrocławskimi minorytami, a także z dworem książęcym. Z drugiej jednakże strony jego polityczne zdolności, kariera i zaszczytne jakich dostąpił, świadczyłyby o tym, że posiadał nieprzeciętną inteligencję, wiedzę i wykształcenie, czego tekst *Vita* wcale nie dowodzi. K. Kantak, *Bren Henryk*, PSB t. 2, Kraków 1936 s. 426.

księżną podróżował. Żywotopisarz mógł swoje zainteresowania ograniczyć do Śląska, ponieważ znał tylko te tereny, a może również stamtąd pochodził.

Z tekstu wynika, że autor posiadał jedynie dostateczną znajomość języka łacińskiego. Liczne gramatyczne potknięcia, niejasne formułowanie myśli i brak środków artystycznego wyrazu świadczą o jego słabym wykształceniu. Znał jednak ówczesną modę i styl pisania żywotów. Jego dzieło schematem ukazania postaci nie odbiega od innych tego typu tekstów. Żyjąc we Wrocławiu, z pewnością znał *Żywot św. Jadwigi* i na nim się wzorował. Dlatego też księżna Anna w zachowaniu i w działaniu podejmuje podobne czyny, jak jej świekra i trudno zauważyć tutaj jakąś jej oryginalność i indywidualność. Wymieniając imię Anny sześciokrotnie, autor za każdym razem nadaje jej tytuł *sancta*, co świadczy nie tylko o uznaniu jej zasług, ale także o myśli o zamiarze podjęcia starań o kanonizację. Z taką inicjatywą wyszły zapewne wrocławskie klaryski, ale z braku poparcia tej sprawy przez królów czeskich i książąt śląskich nie podjęto żadnych kroków w tym celu. Kult Anny trwał więc krótko, zapewne wygasł wnet po jej śmierci⁴⁴ i miał tylko wrocławski zasięg.

Ustalenie czasu powstania źródła nasuwa pewne trudności. Przede wszystkim związane są one z nieścisłością występującą w samym tekście, a dotyczącą wstąpienia do klasztorów wnuczek księżnej Anny. *Żywot* wspomina, że do klasztoru klarysek wstąpiła jedna córka Jadwiga, a fakt ten nastąpił może już w 1251 roku⁴⁵. Cysterką w Trzebnicy została natomiast druga córka księżnej, Agnieszka, już w 1248 roku⁴⁶. Klaryskami zostały także dwie wnuczki: Jadwiga, córka Konrada⁴⁷, oraz Eufemia, córka Elżbiety i Przemysława I⁴⁸. Do cystersek wstąpiły inne dwie wnuczki: Anna, córka Bolesława Rogatki⁴⁹ i Eufrozyna, znowu córka Elżbiety⁵⁰.

⁴⁴ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, s. 13, napisał: „błogosławionej Anieżki siostra Anna, co zmarła w sławie świętości i której beatyfikacji czas teraz ma nadejść”. Niestety nie znane jest źródło tej informacji, a o podjęciu jakichkolwiek starań w kierunku wyniesienia Anny na ołtarze można dowiedzieć się tylko z tej pracy.

⁴⁵ *Genealogia s. Hedwigis*, s. 649.

⁴⁶ *Tamże* s. 649.

⁴⁷ *Tamże*, s. 649.

⁴⁸ *Tamże*, s. 650.

⁴⁹ *Tamże*, s. 648.

⁵⁰ *Tamże*, s. 650.

Wszystkie księżniczki piastowały godność opatek. Tym czasem hagiograf pisze, że cysterką była tylko jedna wnuczka. Zważywszy, że Agnieszka z godności przełożonej zrezygnowała w 1278 roku⁵¹, Anna ksienią była bardzo krótko, także rezygnując z godności⁵², bowiem już od roku 1278, na pewno zaś od 1285, funkcję tę pełniła Eufrozyna⁵³, można wysnuć wniosek, że autor tej ostatniej nie znał. Mógł znać jej siostrę Eufemię, bo ta została klaryską, Eurozyna zaś, przebywając w Trzebnicy, nie była mu znana. Wydaje się, to tym bardziej prawdopodobne, że nie wspomina także o innych wnuczках, które zostały mniszkami, a które nie były związane ani z Wrocławiem, ani z franciszkanami. Były to: Adelajda, córka Konstancji i Kazimierza I kujawskiego, która po roku 1278 przywdziała habit w konwencie dominikańskim w Sandomierzu⁵⁴, oraz Anna, córka Elżbiety, która około 1280 roku została mniszką w Owińskach⁵⁵. Wynikałoby więc z tego, że autor pisał żywot przed rokiem 1278 i to stanowiłoby termin *ad quem* powstania utworu.

Kolejnym dowodem na czas powstania *Żywotu* mogą być daty związane z bratem Herbordem⁵⁶. Ostatni raz jest on poświadczony w dokumentach śląskich 27 czerwca 1266 r. Od 1268 r. był biskupem Lawantu w Karyntii. Ostatnia wiadomość o nim pochodzi z 1270 r., kiedy to udzielił odpustu z okazji budowy kościoła w Kłodzku. Herbord był głównym informatorem autora, a więc ten ostatni znał go osobiście i spisywał jego relacje. Musiał to uczynić przed 1270 r. lub też krótko potem, gdyż niewystępowanie Herborda w źródłach po tym roku świadczy najprawdopodobniej o jego śmierci. Wszystko to mogłoby stanowić podstawę do wysunięcia wniosku, że *Żywot* powstał w latach siedemdziesiątych XIII w. Za termin *post quem* należy niewątpliwie uznać datę śmierci księżnej Anny, a więc

⁵¹ Z. Kozłowska-Budkowa, *Agnieszka*, PSB t. 1, Kraków 1935 s. 31.

⁵² K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1, Wrocław 1973 s. 147-148.

⁵³ Z. Kozłowska-Budkowa, *Eufrozyna*, PSB t. 6, Kraków 1940 s. 321-322.

⁵⁴ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895 s. 337-339.

⁵⁵ *Tamże*, s. 241-242.

⁵⁶ K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, s. 24, 45-50; A. Zwierca, *Nowe spojrzenie na początki franciszkanów w Polsce*, NP t. 63: 1985 s. 3-4; C. C. Baran, *Sprawy narodowościowe u franciszkanów śląskich w XIII wieku*, „Studia Historico-Ecclesiastica” t. 9, Warszawa 1954.

rok 1265, o którym to fakcie autor wspomina w tekście, lub może datę kanonizacji Jadwigi (1267) skoro w *Zywocie* wzmiankowana jest już jako święta.

III Typowość wątków ideowych w *Vita Annae*

Anna Śląska należy do szeregu świątobliwych niewiast z franciszkańskiego nurtu. Charakterystyczne jest, że właściwie tylko kobiety reprezentowały pobożność franciszkańską w takim stopniu, iż zostały otoczone kultem i uznaniem Kościoła. Spośród polskich księżnych XIII w., które zaliczono w poczet świętych, jedynie Anna nie została wyniesiona na ołtarze, a jej lokalny kult szybko zanikł. Należałoby się więc zastanowić, czy treści ideowe zawarte w *Vita Annae* są identyczne z przekazami w innych żywotach, ponieważ z uwagi na różnice w konstrukcji tych źródeł tylko pod względem ideowym można dopatrywać się jakichkolwiek analogii⁵⁷. Wszystkie średniowieczne dzieła hagiograficzne miały określony kanon. Na początku takiego utworu znajdował się więc pogląd na model świętości, poprzez uchwycenie znaków zapowiadających świętość, jak znakomite pochodzenie, cudowne dzieciństwo, związki z innymi świętymi. W *Vita* można znaleźć tego typu informacje. Anna pochodziła ze znakomitego, królewskiego rodu. Także jej związki ze św. Jadwigą, ale i małżeństwo z arcychrześcijańskim księciem, obrońcą wiary, podnosiło niewątpliwie jej godność w oczach ludzi. Dalej jest w *Vita* rejestr cnót i uczynków miłosierdzia księżnej. Hagiograf, nie pasujący mu do ówczesnego modelu zachowania czystości cielesnej, tj. dziewictwa, albo wstrzemięźliwości w pożyciu małżeńskim, fakt posiadania przez księżną liczne potomstwa - kwituje krótkim zdaniem, stwierdzając, że wszystko to jest zgodne z wolą bożą i przykazaniami. Z drugiej zaś strony podkreśla zachowanie czystej duszy i serca, gdy nie mogła ciała.

Kolejnym elementem we franciszkańskim modelu świętości było wstąpienie we wdowieństwo do klasztoru lub zamieszkanie przy nim. Księżna Anna po śmierci męża nie została zakonnica, ale obcięła włosy, przywdziała wdowi, podobny do habitu, strój i prowadząc zakonny tryb życia, zamieszkała w pobliżu klasztoru franci-

⁵⁷ S. Kwiatkowski, *Powstanie i kształtowanie się chrześcijańskiej mentalności religijnej w Polsce do końca XIII wieku*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” R.79 z. 3, Warszawa 1980.

szkań. Odtąd jej życie wypełniały pobożność i miłosierdzie. Były to nierozdzielalne cnoty świętego. Pobożność przejawiała się w ascezie, pokorze i rozmodleniu⁵⁸. Księżna często pościła i biczowała się, przeplatając ascezę modlitwą. Trudno powiedzieć, czy w jej życiu były ekstazy. *Żywot* milczy na ten temat, a jedynie głosy słyszane przez Annę można uznać za szczególnie zjawisko, cudowne zdarzenie. Poza tym w *Vita* nie ma żadnych innych przykładów cudów ani za życia, ani po śmierci. Ich brak z pewnością także przyczynił się do zaniknięcia kultu księżnej, a pamięć o niej przetrwała jedynie w tradycjach klasztornych. W XIII w. ideały franciszkańskie dominowały w polskiej mentalności religijnej. *Żywot księżnej Anny* ukazuje także elementy mendykanckiej duchowości, występujące mniej lub bardziej wyraźnie. W tekście nie ma śladu kultu Anny dla Matki Boskiej, ale nie można negować jego istnienia u księżnej, skoro przejawiała nabożeństwo do innych świętych, przede wszystkim związaną była z Jadwigą, która propagowała kult Maryi, a z jej statua nigdy się nie rozstawała⁵⁹. Wspomniany kult świętych także jest przejawem duchowości franciszkańskiej. Wielka uczuciowość księżnej, żal, współczucie, żarliwa miłość i radość, przejawiające się w uczynkach naśladowujących Chrystusa oraz szczególnie uroczystym obchodzeniu niedziel, Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, każą domyślać się chrystocentrycznej pobożności.

Kolejnym elementem franciszkańskiej świętości jest surowa asceza. Księżna nosiła proste i skromne szaty, biczowała się, mimo choroby nie rezygnowała z pracy na rzecz innych, chociaż ze względu na niemożność poruszania się, sprawiało jej to wiele trudności. Jest to przykład zaparcia się siebie. Ważnym motywem jest także miłość i szacunek do kleru, który przejawia się chociażby w usługiwaniu księdzu czy też padaniu przed zakonnikami na kolana. Wszystko to nie przeszkadzało Annie, pomimo niechęci niektórych duchownych, zdecydowanie przeprowadzać swoją wolę, ale i w tym nie różniła się od świętej Jadwigi⁶⁰.

Po przeprowadzeniu analizy utworu, trudno mówić o indywidualizmie w zachowaniu czy w psychologicznej sylwetce Anny. Autor potraktował jej postać schematycznie, szablonowo, według ustalonych

⁵⁸ K. Górski, *Od religijności do mistyki. Zarys dziejów życia wewnętrznego w Polsce*, t. 1, 966-1795, Lublin 1962.

⁵⁹ B. Suchoń, *Święta Jadwiga*, s. 119.

⁶⁰ J. Dowiat, *Ekspansja o człowieku średniowiecznym*, w: *Polska państwo średniowiecznej Europy*, Warszawa 1968 s. 375-405.

[23]

regul. Charytatywna i dobroczynna działalność Anny, podobnie jak innych księżnych, świadczyłaby raczej o dostosowaniu się do ogólnie przyjętego modelu czy o budowaniu jej poprzez *Vita* opinii służącej do uzasadnienia czci i charyzmatu świętej. Właściwie tylko Jadwiga i Anna prowadziły szeroką i efektywną działalność popartą znacznymi środkami materialnymi.

Pewne niewygodne dla rysunku sylwetki świętej fakty autor po prostu przemilczał. Należą do nich brak wstrzemięźliwości małżeńskiej i konflikty z księżną Jadwigą. Z treści *Żywotu* wcale nie wynika, czy hagiograf chciałby przypisać Annie chęć zachowania czystości w małżeństwie. Można sądzić, że w zdaniu o zgodności z Bożą wolą starał się połączyć fakt posiadania przez księżną liczego potomstwa z panującą ówczesnie wśród kobiet modą. Nieporozumienia ze św. Jadwigą autor w ogóle pominął⁶¹, wręcz starał się wykazać, że Anna była niezwykle pokorna i absolutnie we wszystkim posłuszna teściowej.

Pod względem treści ideowych *Vita Annae ducissae Silesiae* jest podobny do innych żywotów. Święta należała do dynastii panującej, była pobożna według określonego nurtu duchowości, hojna wobec Kościoła, umartwiała się, była fundatorką nowych zgromadzeń, okazywała miłosierdzie poparte znacznymi środkami. Przez takie przedstawienie postaci wierni czcili przede wszystkim zalety charakteru i cechy związane z życiem osobistym. *Żywot* stawał się dzięki wychwalaniu świętego dziełkiem panegirycznym i nabierał znaczenia moralizatorskiego. Pomimo to *Vita* jest doskonałym źródłem do odtworzenia realiów historycznych epoki, a przede wszystkim stanowi dowód na istnienie pobożności w duchu franciszkańskim i jej recepcji na ziemiach polskich.

⁶¹ *Vita s. Hedwigis*, s. 533.

PATRYCJA MAGDALENA KSYK

Vita Annae ducissae Silesiae**(Zusammenfassung)**

Anna von Schlesien (1204-1265), die Gemahlin Heinrichs II. des Frommen, anderen gottesfürchtigen Töchtern der Fürstenhäuser des 13. Jh. ähnlich, vertrat den franziskanischen Typ der Heiligkeit. Bis heute wird in der Univerisitätbibliothek in Breslau ein aus dem 14. Jh. stammender Kodex aufbewahrt, der u.a. die *Vita Annae ducissae Silesiae* enthält.

Das nicht erhalten gebliebene Original der *Vita* ist aller Wahrscheinlichkeit nach in der 2. Hälfte des 13. Jh. entstanden. Sein Autor war ein anonym Franziskaner aus dem Breslauer, dem Fürstenhof nahestehenden Konvent. Das Werk wurde auf Bestellung der Klarissinen verfasst, deren Stifterin und Gönnerin Anna gewesen war. Die Nonnen trachteten nach der Heiligsprechung der Fürstin; da jedoch deren Verehrung keine breitere Entfaltung erfuhr, wurden keine offiziellen Bestrebungen in dieser Richtung vorgenommen. Die einzige Spur der Kanonisationsidee ist jene lateinische *Vita*.

Die *Vita Annae* hat einen nur geringen literarischen Wert. Durch ihre Form erinnert sie eher an ein Register frommer Werke der Fürstin. Dagegen ist sie eine unersetzbare Quelle, die Persönlichkeit Annas kennenlernen läßt und vor allem ein hagiographisches Werk: die christozentrische Frömmigkeit, die strenge Askese, die karitative Arbeit und die Barmherzigkeit machen die Eigenart der medikantenartigen Geistigkeit der Fürstin aus.

Für die Leser war die *Vita* ein Beweis für die Heiligkeit ihrer Helden; außerdem spielte sie eine didaktische und moralisierende Rolle, regte einem ähnlichen Leben und zum Handeln im Geiste der evangelischen Liebe zu Gott und den Mitmenschen an.

Schließlich ist die *Vita Annae* zweifellos ein weiteres Beispiel des Vorhandenseins und der Rezeption franziskanischer Ideale unter der Einwohnerschaft Polens im Mittelalter.

Übersetzt von Juliusz Zychowicz